

## Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Poniedziałek :

11 grudnia 2023

**Łk 5,17-26 (Biblia Tysiąclecia)**

(17) Pewnego dnia, gdy nauczał, siedzieli przy tym faryzeusze i uczeni w Prawie, którzy przyszedli ze wszystkich miejscowości Galilei, Judei i Jerozolimy.

**A była w Nim moc Pańska**, że mógł uzdrawiać.

(18) Wtem jacyś ludzie niosąc na łożu człowieka, który był sparaliżowany, starali się go wnieść i położyć przed Nim. (19) Nie mogąc z powodu tłumu w żaden sposób go przynieść, wyszli na płaski dach i przez powałę spuścili go wraz z łożem w sam środek przed Jezusa. (20) On widząc ich wiarę rzekł: Człowieku, odpuszczają ci się twoje grzechy. (21) Na to uczeni w Piśmie i faryzeusze poczęli się zastanawiać i mówić. Któż On jest, że śmie mówić bluźnierstwa? Któż może odpuszczać grzechy prócz samego Boga? (22) Lecz Jezus przejrzał ich myśli i rzekł do nich: Co za myśli nurtują w sercach waszych? (23) Cóż jest łatwiej powiedzieć: Odpuszczają ci się twoje grzechy, czy powiedzieć: Wstań i chodź? (24) Lecz abyście wiedzieli, że **Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów** - rzekł do sparaliżowanego: Mówię ci, wstań, weź swoje łoże i idź do domu! (25) I natychmiast wstał wobec nich, wziął łoże, na którym leżał, i poszedł do domu, wielbiąc Boga. (26) Wtedy zdumienie ogarnęło wszystkich; wielbili Boga i pełni bojaźni mówili: przedziwne rzeczy widzieliśmy dzisiaj.

Medytacja z miesięcznika: „**Słowo wśród nas**”

Słuchając dzisiejszej Ewangelii, często skupiamy się na uzdrowieniu fizycznym sparaliżowanego człowieka. Był to naturalnie cud, który słusznie przykuwa naszą uwagę.

Jeśli jednak spojrzymy na ten fragment z szerszej perspektywy, odkryjemy w nim jeszcze inne zdumiewające przejawy Bożej mocy.

### **Moc Pańska była w Jezusie, gdy głosił słowo Boże i nauczał.**

- ✚ To ta moc przyciągała do Niego ludzi z Galilei, Judei i Jerozolimy (Łk 5,17).
- ✚ Ta moc natchnęła przyjaciół sparaliżowanego mężczyzny, by go wzięli i przynieśli do Jezusa.
- ✚ Ta sama moc ożywiła nadzieję i wiarę w ich sercach tak, że byli gotowi posunąć się do wszystkiego, łącznie z rozebraniem dachu, aby tylko położyć chorego przyjaciela przed Jezusem.

Kiedy słowa Pisma poruszają twoje serce i przyciągają cię do Jezusa, kiedy głoszona Ewangelia budzi w tobie potrzebę odpowiedzi, ta sama moc działa w tobie.

**Moc Pańska była w Jezusie, gdy odpuszczał grzechy.** To wspaniałe dzieło dokonane w sercu paralytyka było jeszcze większe niż przywrócenie mu władzy w nogach. Jego relacja z Ojcem Niebieskim została odnowiona i mógł odtąd żyć jako odkupione dziecko Boże.

Ta sama moc działa w tobie, gdy przyjmujesz Boże przebaczenie, zwłaszcza w sakramencie pokuty.

Jest to moc, która oczyszcza i uwalnia, która rozpala w sercu pragnienie kroczenia drogami Pana.

### **Moc Pańska była w Jezusie, gdy uzdrawiał ciało i umysł.**

Wystarczyło, że Jezus przemówił, a chory człowiek wstał bez wahania. Zarówno jego ciało, jak i serce zostały uwolnione. Lata cierpienia i bólu zakończyły się w jednej chwili i spontanicznie zaczął wielbić Boga (Łk 17,25).

Uzdrowiająca moc Jezusa działa w tobie, gdy przychodzisz do Niego modlić się za samego siebie lub składasz u Jego stóp swoich bliskich, prosząc o ulgę dla nich. To wtedy ufność w Panu przynosi ci wolność i pokój.

**Moc Jezusa działa w tobie także dziś.** Niech więc Jego słowo ożywi twoją wiarę. Niech On przebacza ci grzechy i uzdrawia twoją duszę i ciało.

**„Jezu, pomóż mi zaufać mocy Pańskiej, która jest w Tobie, we wszystkich sytuacjach dzisiejszego dnia” .**



## Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Wtorek :  
12 grudnia 2023

**Mt 18,12-14 (Biblia Tysiąclecia)**

(12) **Jak wam się zdaje?** Jeśli kto posiada sto owiec i zabłąka się jedna z nich: czy nie zostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach i nie pójdzie szukać tej, która się zabłąkała? (13) A jeśli mu się uda ją odnaleźć, zaprawdę, powiadam wam: cieszy się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziewięciu tymi, które się nie zabłąkały. (14) **Tak też nie jest wola Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z tych małych.**

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Opowieść o zagubionej owcy w wersji Ewangelisty Mateusza zaczyna się od pytania: „**Jak wam się zdaje?**”.

➤ *Co ty byś zrobił, gdyby zaginęła jedna z twoich owiec?*

I kiedy już odpowiesz sobie na to pytanie, słyszysz, co uczynił pasterz i co jest wola Ojca Niebieskiego.

- Jakie są nasze reakcje, gdy słyszymy o głośnych odejściach z Kościoła znanych osób duchownych i świeckich?
- Czy budzi to w nas smutek, czy satysfakcję w rodzaju: *No cóż, to było do przewidzenia?*
- Co czujemy, dowiadując się, że ktoś walczący z Kościołem przyjął sakramenty na łożu śmierci? Czy nas to denerwuje czy cieszy?
- I czy te nasze reakcje są zgodne z reakcją dobrego Pasterza, którego boli utrata każdej owcy i który szczerze raduje się z powrotu każdej z nich?

Podczas ceremonii powitania na tegorocznych Światowych Dniach Młodzieży w Lizbonie **papież Franciszek** kilkakrotnie i z naciskiem powtarzał, że w Kościele jest miejsce dla wszystkich.

„Dla wszystkich” – wołał – „Jeśli go nie ma, proszę, zróbmy tak, aby było, nawet dla tych, którzy popełniają błędy, dla tych, którzy upadają, dla tych, którzy przeżywają trudności. Bowiem Kościół jest i zawsze musi być czymś więcej, tym domem, w którym rozbrzmiewa echo wezwania po imieniu, jakie Bóg kieruje do każdego”.

To nie Bóg zagradza drogę do Kościoła – On szuka i chce każdego. Zagradza ją przede wszystkim grzech, który mieszka w sercu człowieka.

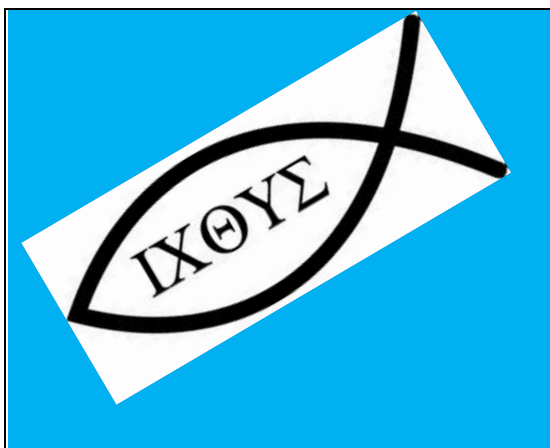
Obyśmy nie zagradzali jej swoją postawą my sami, traktując innych z poczuciem wyższości. Znamienne są słowa pewnego męża: „Ja to nawet poszedłbym do spowiedzi, ale już widzę reakcję żony, jak będzie triumfować, że wyszło na jej. Zaraz wszystkie koleżanki obdzwoni, żeby się pochwalić. Zatruje mi życie do reszty. Ja się dla niej liczę co najwyżej jako sukces apostolski”.

Wszyscy jesteśmy grzesznikami i każdego z nas szuka Bóg. Tych, których my uważamy za wartych szukania i tych, których spisujemy na straty.

Również tych, którzy na pozór tkwiąc w stadzie, sercem odeszli na manowce, niemiłosiernie osądzając innych.

Będzie pytał: *Jak ci się zdaje? Czy chcesz zdać się na mój osąd, czy wolisz trwać przy swoim? Czy pragniesz dzielić ze mną mój ból i moją radość?*

**„Panie Jezu, dziękuję Ci za Twoje cierpliwe szukanie mnie. Obym z podobną  
cierpliwością i pokorą pomagał ci szukać innych”.**



## Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Środa :

13 grudnia 2023

**Iz 40,25-31 (Biblia Tysiąclecia)**

(25) Z kimże byście mogli Mnie porównać, tak, żeby Mi dorównał? - mówi Święty. (26) Podnieście oczy w górę i patrzcie: Kto stworzył te gwiazdy? - Ten, który w szykach prowadzi ich wojsko, wszystkie je woła po imieniu. Spod takiej potęgi i olbrzymiej siły nikt się nie uchyli. (27) Czemu mówisz, Jakubie, i ty, Izraelu, powtarzasz: Zakryta jest moja droga przed Panem i prawo me przed Bogiem przeoczone? (28) Czy nie wiesz tego? Czyś nie słyszał? **Pan - to Bóg wieczny**, Stwórca krańców ziemi. On się nie męczy ani nie nuży, Jego mądrość jest niezgłębiona. (29) On dodaje mocy zmęczonemu i pomnaża siły omdlałego. (30) Chłopcy się męczą i nużą, chwieją się słabnąc młodzieńcy, (31) lecz ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły: biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Prawdopodobnie miałeś kiedyś poczucie, że oglądasz przebłysk wielkiej chwały Boga. Może wówczas, gdy spoglądałeś w rozgwieżdżone niebo lub obserwowałeś fale morskie rozbijające się o brzeg. Może wtedy, gdy byłeś świadkiem, jak bliscy po długiej rozłące rzucają się sobie w objęcia lub gdy patrzyłeś na nowonarodzone dziecko.

W dzisiejszym pierwszym czytaniu Izajasz kontempluje wielkość Tego, który wszystko stworzył, i wyprowadza zaskakujący wniosek: „On daje siłę zmęczonemu i pomnaża moc bezsilnego” (Iz 40,29).

Rozważając wielkość naszego Stwórcy, łatwo dojść do wniosku, że Pan wszystkiego, co istnieje, musi być wyniosły i zdystansowany od ludzkich spraw. W końcu to „Bóg wieczny”, a „Jego mądrość jest niezgłębiona” (Iz 40,28).

Izajasz przypomina jednak, że skoro nasz Pan jest Bogiem wiecznym, widzi jednocześnie naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

A skoro tak, to wie o nas naprawdę wszystko.

To wspaniała nowina! Nawet gdy czujemy się mali i lekceważeni, jesteśmy nieskończenie cenni w oczach Boga. On zna nas na wylot i nigdy nie męczy się słuchaniem naszych modlitw i myśli, poznawaniem naszych pragnień i rozczarowań. Gdy czujemy się słabi, On chce dodawać nam otuchy.

Może na tym etapie Adwentu czujesz się znużony i zniechęcony.

W przedświątecznym rozgardiaszu wciąż zadajesz sobie pytanie, czy przypadkiem o czymś nie zapomniałeś.

Może zastanawiasz się, jak przetrwasz pierwsze święta po odejściu bliskiej osoby?

- Jak powstrzymasz krewnych o różnych poglądach przed obrażaniem siebie nawzajem przy stole wigilijnym?
- Czy wytrzymasz antykościelne docinki kogoś z rodziny?

Kochający Ojciec w niebie zna dobrze twoje troski. Ma moc zatroszczyć się o to wszystko, co cię martwi.

Także na tym polega Jego wielkość. On mówi ci dziś, abyś złożył swoje ciężary u Jego stóp i pozwolił Jemu, wiecznemu Bogu, umocnić cię i pocieszyć.

Miłosne zaproszenie Boga wybrzmiewa również w prostych słowach Jezusa z dzisiejszej Ewangelii:

**„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11,28).**

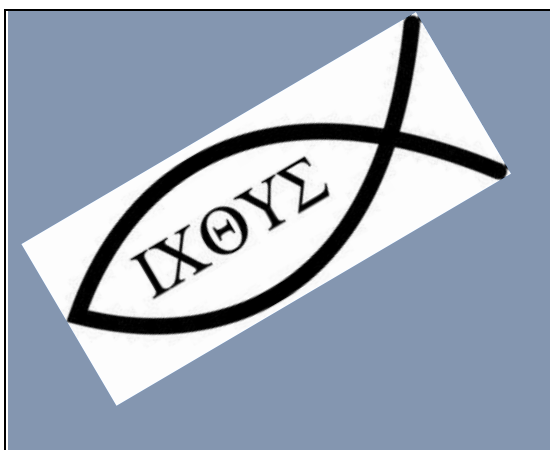
Te słowa skierowane są do ciebie.

Pan wszechświata jest twoim osobistym przyjacielem. Przyłgnij do Niego i pozwól, by ogarnął cię miłością, odnowił twoje siły i dał ci to, czego potrzebujesz, abyś mógł wzlecieć jak orzeł (Iz 40,31).

„Wszechmogący, **wieczny Boże**, dziękuję Ci za to, że tak bardzo mnie umiłowalesz”

**Ps 103,1-4.8.10**

**Mt 11,28-30:** (28) Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. (29) Weźcie moje jarzmo na siebie i **uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem**, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. (30) Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemie lekkie.



## Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Czwartek :

14 grudnia 2023

### Iz 41,13-20 (Biblia Tysiąclecia)

(13) Albowiem Ja, Pan, twój Bóg, ująłem cię za prawicę mówiąc ci: Nie lękaj się, przychodzę ci z pomocą. (14) Nie bój się, robaczku Jakubie, nieboraku Izraelu! Ja cię wspomagam - wyrocznia Pana - odkupicielem twoim - Święty Izraela. (15) Oto Ja przemieniam cię w młockarskie siano, nowe, o podwójnym rządzie zębów: ty zmłócisz i wykruszysz góry, zmienisz pagórki w drobną sieczkę; (16) ty je przewiejesz, a wicher je porwie i trąba powietrzna rozmiecie. Ty natomiast rozradujesz się w Panu, chlubić się będziesz w Świętym Izraela. (17) Nędzni i biedni szukają wody, i nie ma! Ich język wysechł już z pragnienia. Ja, Pan, wysłucham ich, nie opuszczę ich Ja, Bóg Izraela. (18) Każę wytrysnąć strumieniom na nagich wzgórzach i źródłom wód pośrodku nizin. Zamienię pustynię na pojezierze, a wyschniętą ziemię na wodotryski. (19) Na pustyni zasadzę cedry, akacje, mirty i oliwki; rozkrzewię na pustkowiu cyprysy, wiązy i bukszpan obok siebie. (20) **Ażeby widzieli i poznali**, rozważyli i pojęli wszyscy, **że ręka Pańska to uczyniła**, że Święty Izraela tego dokonał.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Wyobraź sobie, że jesteś Żydem żyjącym na wygnaniu w Babilonie i czytasz ten fragment z Księgi Izajasza.

Bóg obiecuje uczynić Izraela silnym, kwitnym narodem. Odczytujesz te słowa wielokrotnie, szukając w nich zapewnienia, że Bóg rzeczywiście działa dla twego dobra. Jednak wciąż pojawiają się w tobie wątpliwości.

➤ Kiedy w końcu Bóg zacznie realizować to, co obiecuje?

Bóg dotrzymał obietnicy. We właściwym czasie wygnańcy powrócili do Jeruzalem i odbudowali świątynię. Jednak nawet to zwycięstwo okazało się czasowe. Izrael ponownie został podbity, świątynia znowu legła w gruzach i nie została odbudowana po dziś dzień, i nadal nie jest to możliwe.

Jednak mimo to Bóg wciąż działa i dokonuje większych rzeczy, niż byli w stanie to sobie wyobrazić ówczesni wygnańcy. Gdy nadeszła pełnia czasów, posłał swego Syna, aby zainaugurował Królestwo Boże, które będzie trwać wiecznie.

Jezus przyszedł wybawić swój lud nie od ziemskich najeźdźców, lecz od najgroźniejszych wrogów nas wszystkich - od grzechu i śmierci.

Chociaż zostaliśmy już zbawieni przez Jezusa, także i my nie widzimy jeszcze ostatecznego zwycięstwa.

Wciąż doświadczamy skutków grzechu - w naszych własnych sercach, w relacjach z innymi i w świecie wokół nas. Jesteśmy świadkami śmierci i opłakujemy stratę bliskich, którzy odeszli przed nami. Życie nie zawsze jest kwitnącym ogrodem, którego piękno opisywał Izajasz.

Jednak, podobnie jak wygnańcy w Babilonie, nie widzimy jeszcze, jak w dłuższej perspektywie rozwinie się Boży plan. Wiemy, że Jezus przyjdzie powtórnie i raz na zawsze naprawi wszystko, ale nie wiemy, jak to się stanie, i jak będzie wyglądał świat, gdy to się dokona.

Może nawet nachodzą nas wątpliwości, czy to w ogóle kiedykolwiek się wydarzy. Nie umiemy zajrzeć w przyszłość, ale możemy zaufać Bogu, który dotrzymuje swoich obietnic. Pewnego dnia - nie wiemy kiedy - nastąpi ostateczny kres Bożej historii zbawienia. Wtedy poznamy, że „**ręka Pańska to uczyniła**” (Iz 41,20).

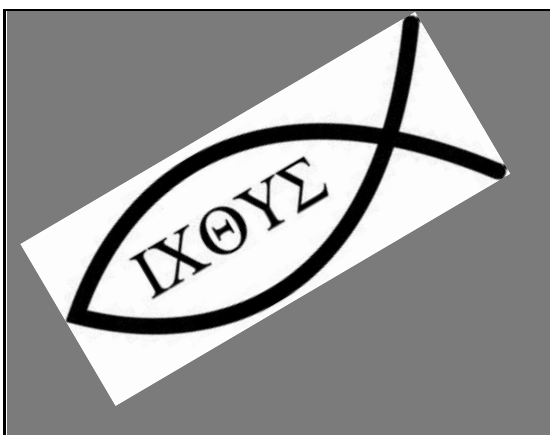
Niech więc słowa proroka dodadzą nam otuchy tak, jak dodawały jej żydowskim wygnańcom. W jakiegokolwiek jesteś sytuacji, **uwierz, że Bóg dokonuje dzieła przekraczającego twoje najśmielsze oczekiwania - i z pewnością go dokona!**

„**Ojcie, pokładam nadzieję w Twoich obietnicach**” .

Ps 145,1.9-13

**Mt 11,11-15:** (11) Zaprawdę, powiadam wam: **Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela.** Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on. (12) A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je. (13) Wszyscy bowiem Prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana. (14) A jeśli chcecie przyjąć, to on jest Eliaszem, który ma przyjść. (15) Kto ma uszy, niechaj słucha!





## Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Piątek :

15 grudnia 2023

### Mt 11,16-19 (Biblia Tysiąclecia)

(16) Lecz z kim mam porównać to pokolenie? Podobne jest do przebywających na rynku dzieci, które przymawiają swym rówieśnikom: (17) Przygrywaliśmy wam, a nie tańczyliście; biadaliśmy, a wyście nie zawodzili. (18) Przyszedł bowiem Jan: nie jadł ani nie pił, a oni mówią: Zły duch go opętał. (19) Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije. a oni mówią: Oto żartok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników. A jednak

**mądrość usprawiedliwiona jest przez swe czyny.**

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Czy zetknąłeś się kiedyś z terminem: „inklinacja negatywna”? Oznacza on koncentrowanie się raczej na wydarzeniach negatywnych niż pozytywnych.

Psycholodzy twierdzą, że większość z nas właśnie w ten sposób postrzega świat i wydarzenia swojego życia. Na przykład złe wiadomości pozostają na dłużej w pamięci i oddziałują mocniej niż dobre. To tak, jakbyśmy zakładali ciemne okulary, przez które nawet najbardziej słoneczny dzień wydaje się ponury i zachmurzony.

W dzisiejszej Ewangelii Jezus zarzuca taką właśnie „inklinację negatywną” swoim współczesnym. Stwierdza, że „to pokolenie” jest niezwykle podobne do grymaśnych dzieci, które cały czas są niezadowolone i narzekają (Mt 11,16).

Zamiast ucieszyć się Dobrą Nowiną, którą głoszą Jan Chrzciciel i sam Chrystus, ludzie ci krytykują ich, ponieważ nie wpisują się w utarte schematy. Nie potrafią dostrzec, że przez Jezusa i Jana Chrzciciela *rzeczywiście* działa Bóg.

Odpowiedzią Jezusa na to negatywne nastawienie były Jego „czyny” (Mt 11,19). Stanowiły one wystarczający dowód, że przybliżyło się Królestwo Boże.

Wszystkie uzdrowienia, wszystkie cuda ukazywały, że miłujący Bóg przychodzi do ludu z obietnicą przebaczenia, odnowienia i wolności. Zaświtała nowa era i każdy, kto potrafi przezwyciężyć swoją „inklinację negatywną”, może zobaczyć mądrość, objawiającą się w słowach i czynach Jezusa.

Takie właśnie jest **wezwanie Adwentu** –

**zdejmij ciemne okulary i zobacz piękne, pozytywne znaki tego, że Chrystus, nasz Odkupiciel, przyszedł na świat, aby nas zbawić.**

Jak światło rozprasza ciemności, tak mądrość i miłość Boga rozpraszają chmury cynizmu i pesymistycznego nastawienia.

Znaki są wszędzie wokół ciebie. Są nawet w twoim własnym sercu! Proś dziś Ducha Świętego, aby pomógł ci je zobaczyć, przyjąć mądrość i nadzieję, jaką one niosą, i ucieszyć się nimi.

**„Przyjdź, Duchu Święty! Pomóż mi dziś jaśniej zobaczyć Twoje dobre czyny”.**

**Iz 48,17-19 Ps 1,1-4.6**



## Szkoła „SŁOWA BOŻEGO” Sobota : 16 grudnia 2023

### Syr 48,1-4.9-11 (Biblia Tysiąclecia)

(1) Następnie powstał Eliasz, prorok jak ogień, a słowo jego płonęło jak pochodnia. (2) On głód na nich sprowadził, a swoją gorliwością zmniejszył ich liczbę. (3) Słowem Pańskim zamknął niebo, z niego również trzy razy sprowadził ogień. (4) Jakże wsławiony jesteś, Eliaszu, przez swoje cuda i któż się może pochwalić, że tobie jest równy?

(9) Ty, który zostałeś wzięty w skłębionym płomieniu, na wozie, o koniach ognistych. (10) O tobie napisano, żeś zachowany na czasy stosowne,

**by uśmierzyć gniew przed pomstą, by zwrócić serce ojca do syna**, i pokolenia Jakuba odnowić. (11) Szczęśliwi, którzy cię widzieli, i ci, którzy w miłości posnęli, albowiem i my na pewno żyć będziemy.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Jedną z czołowych postaci Adwentu jest **Jan Chrzciciel**. Nazywany w prawosławiu Poprzednikiem Pańskim, zapowiadał nadejście Mesjasza, ale był kimś więcej niż posłańcem. Zmieniał ludzkie serca!

Aby lepiej zrozumieć jego rolę, Kościół wskazuje na **Eliasza**, wielkiego proroka Starego Testamentu. Podobnie jak słowa Eliasza doprowadziły Izraela do nawrócenia, tak słowa Jana Chrzciciela przeszywały serca słuchaczy i mobilizowały ich do rozpoczęcia nowego życia (Łk 3,7-14).

Jan przyszedł jako sługa pojednania. Przyszedł zmiękczyć ludzkie serca, zwrócić je ku Bogu, a także skierować serca rodziców do dzieci i serca dzieci do rodziców (Syr 48,10). Uwidocznili się to już w dniu jego narodzin. Zachariasz, jego ojciec, w proroczym natchnieniu ogłosił, że Jan da ludowi poznać „**zbawienie, co się dokona przez odpuszczenie mu grzechów, dzięki litości serdecznej Boga naszego**” (Łk 1,77-78).

- Odpuszczenie grzechów. Serdeczna litość. Serca skruszone tak, że stają się podobne do serca Pana. Czyż to nie przepis na pojednanie?

Historia Jana Chrzciciela to coś więcej niż zwykły życiorys postaci historycznej. Jego przesłanie skierowane jest również do nas, którzy przygotowujemy się na przyjście Jezusa w Boże Narodzenie.

### **Bóg pragnie zmiękczyć także twoje serce w tym Adwencie.**

Niektórym z nas święta kojarzą się nie tylko z radością, lecz także ze zwiększonymi wydatkami i ogromem pracy związanej z przygotowaniami.

Innym z napięciem i lękiem przed kolejnym konfliktem w rodzinie. Jeszcze inni cierpią z powodu zerwanych relacji i samotności. Może jest to więc właściwy czas, by postawić zdecydowany krok w kierunku pojednania.

Przede wszystkim jednak proś Boga, by objawił ci swoje serdeczne miłosierdzie, a przez to przemienił twoje serce.



Jezus jest zawsze gotów przebaczać i uzdrawiać. I jest również gotów pomóc ci w wejściu na drogę przebaczenia.

„**Panie**, daj mi łaskę pojednania ze wszystkimi, z którymi mam trudne relacje.”

**Ps 80,2-3.15-16.18-19**

**Mt 17,10-13:** (10) Wtedy zapytali Go uczniowie: Czemu więc uczeni w Piśmie twierdzą, że najpierw musi przyjść Eliasz? (11) On odparł: Eliasz istotnie przyjdzie i naprawi wszystko. (12) Lecz powiadam wam:

**Eliasz już przyszedł, a nie poznali go** i postąpili z nim tak, jak chcieli. Tak i Syn Człowieczy będzie od nich cierpieł. (13) Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu.

	<p><b>Zawsze się radujcie.</b> <b>(1 Tes 5,16)</b></p>
	<p><b>Szkoła</b> <b>„SŁOWA BOŻEGO”</b> Niedziela : 17 grudnia 2023</p>

**1 Tes 5,16-24 (Biblia Tysiąclecia)**

(16) **Zawsze się radujcie**, (17) **nieustannie się módlcie!** (18) W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was.

(19) **Ducha nie gaście**, (20) prorocтва nie lekceważcie! (21) Wszystko badajcie, a co szlachetne - zachowujcie! (22) Unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór zła. (23) Sam Bóg pokoju niech was całkowicie uświęca, aby nienaruszony duch wasz, dusza i ciało bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa. (24) Wierny jest Ten, który was wzywa: On też tego dokona.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Kiedy Paweł poleca nam zawsze się radować, możemy odnieść wrażenie, że żąda od nas rzeczy niemożliwej.

- Jak można zawsze czuć się radosnym?
- Czy nie jest to zbyt wielkie wymaganie nawet dzisiaj, w Niedzielę **Gaudete**, co znaczy: „**Radujcie się!**” ?

Nie według **św. Tomasza z Akwinu!**

Nauczał on, że to „**miłość jest (· · ·) przyczyną radości**” (*Suma teologiczna*, 2-2, zagadnienie 28).

Doświadczając miłości Boga, wznosimy się w miłości do Niego, a ta wymiana miłości rodzi w nas radość. Także św. Paweł uważał, że sekret radości tkwi w miłości Boga, toteż zaraz po zaleceniu nieustannej radości wymienia konkretne kroki, które możemy podjąć, aby jej głębiej doświadczyć:

**Po pierwsze**, „**nieustannie się módlcie**” (1 Tes 5,17).

Kiedy w ciągu dnia otwieramy serce dla Boga, On napełnia nas swoim życiem. Doświadczenie Jego bezwarunkowej miłości i nieskończonego miłosierdzia rozpala także naszą miłość.

**Po drugie**: „**w każdym położeniu dziękujcie**” (1 Tes 5,18).

Wdzięczność pogłębia naszą miłość do Boga, zwłaszcza, gdy uświadamiamy sobie, kim On jest i co dla nas uczynił. A w Adwencie, niezależnie od własnej sytuacji, możemy dziękować Bogu za to, że zesłał swego Syna na ziemię, aby stał się jednym z nas.

**Wreszcie**: „**Ducha nie gaście**” (1 Tes 5,19).

W Liście do Rzymian św. Paweł mówi, że „**miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego**” (Rz 5,5). Jeśli pragniemy, by w naszym życiu było więcej radości, prosimy Ducha Świętego, aby wlewał w nasze serca miłość Bożą. A kiedy będzie to czynić, oddawajmy Mu chwałę - co z kolei wzmoże naszą radość.

Jesteśmy wezwani do radości nie tylko w Niedzielę **Gaudete**, lecz także każdego dnia. Idźmy więc codziennie za radą św. Pawła: zwracajmy się do Pana w modlitwie, dziękujmy Mu za wszystko, co dla nas uczynił i prosimy, aby wciąż napełniał nas swoim Duchem.

A potem wychwalajmy Go, a nasz duch poszybuje swobodnie!

„**Panie**, ogarnij mnie dziś swoją miłością, a rozraduje się moje serce!”

Iz 61,1-2a.10-11

(Ps) Łk 1,46b-50.53-54

### **J 1,6-8.19-28:**

(6) Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. (7) Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. (8) Nie był on światłością, lecz /posłanym/, aby zaświadczyć o światłości.

(19) Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: Kto ty jesteś?, (20) on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: Ja nie jestem Mesjaszem. (21) Zapytali go: Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem? Odrzekł: Nie jestem. Czy ty jesteś prorokiem? Odparł: Nie! (22) Powiedzieli mu więc: Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie? (23) Odpowiedział: Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz. (24) A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. (25) I zadawali mu pytania, mówiąc do niego: Czemu zatem chrzczisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem? (26) Jan im tak odpowiedział: Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, (27) który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała. (28) Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu.